

Całonocne czuwania

Pani Barbara Wyrwa z Makowa Podhalańskiego przyjeżdża od lat co miesiąc z grupą na całonocną adorację do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach.

Należę do Stowarzyszenia Apostołów Bożego Miłosierdzia „Faustinum” i właściwie dzięki „Faustinum” nasza grupa istnieje.

To wielka łaska Boża, że możemy tu przyjeżdżać. Czujemy, że Pan Bóg nami kieruje, że opiekuje się nami, a wszystkie trudności jakie napotykamy kończą się dobrze.

Po raz pierwszy przyjechaliśmy na nocne czuwanie do Łagiewnik już w czerwcu 2005 roku.

Zebrało się wtedy 20 osób z różnych wspólnot: ze stowarzyszenia „Faustinum”, Akcji Katolickiej, grupy modlitewnej i osoby nie należące do żadnej wspólnoty. Napelnieni łaską i radością po pierwszym czuwaniu, doszliśmy do wniosku, że chcielibyśmy tu przyjeżdżać systematycznie.

Obecnie powstała grupa licząca około 30 osób, którą łączy modlitwa, pragnienie czci Jezusa Miłosiernego oraz wypraszenie miłosierdzia Bożego dla siebie i całego świata. W tej grupie mamy wyznaczone zadania: jedni przygotowują teksty adoracji, inni odpowiadają za śpiew, jeszcze inni włączają się w prowadzenie poszczególnych części nocnego czuwania.

Aby podczas czuwania nie chciało nam się spać, staramy się o to, by urozmaicić nasze modlitwy. Dużo korzystamy z „Dzienniczka” św. Faustyny, modlitewników i innych książek, by teksty adoracji były poprawne, piękne i bogate, a zarazem odpowiadały temu, co aktualnie przeżywamy.

Nocne czuwanie wypełniają modlitwy uwielbienia, dziękczynienia, wynagrodzenia i prośby; włączamy w nie : Różaniec, Koronkę do Miłosierdzia Bożego czy Drogę Krzyżową. Jest też czas na adorację w ciszy i przerwa na nocny posiłek w Domu Duszpasterskim.

Modlimy się przede wszystkim o miłosierdzie Boże dla świata, a szczególnie o łaski potrzebne dla kapłanów. W tej intencji odprawiamy 9-cio miesięczną nowennę przed Świętem Miłosierdzia. Modlimy się za osoby żyjące z dala od Boga, pamiętamy również o zmarłych o Ojczyźnie. Prosimy

Jezusa Miłosiernego w intencjach indywidualnych.

Przyjeżdżamy na godz. 20.00. Adorujemy do 4.00 rano. Parę osób pozostaje do porannej Mszy św.

Pierwsza godzina nocnego czuwania to adoracja w ciszy.

Pozostała część nocy podzielona jest na trzy części przeplatane chwilami ciszy.

Działanie łaski Bożej sprawia, że czas spędzony na modlitwie nie dłuży się, a wręcz przeciwnie jest czasem głębokiej refleksji i dialogu z miłosiernym Bogiem. Wszyscy uczestnicy nocnych czuwań wyjeżdżają z Łagiewnik umocnieni, ufni w pomoc Jezusa w każdej sytuacji, bo Bóg zawsze o nas pamięta, choć my o Bogu zapominamy.

Wyjeżdżamy stąd przepełnieni szczęściem, adoracja daje nam bardzo wiele. Ale także, co dla nas bardzo ważne, realizujemy testament Jana Pawła II, który bardzo pragnął i prosił przed śmiercią, aby Sanktuarium Miłosierdzia w Łagiewnikach stało się miejscem wieczystej adoracji.

Dziękując Panu Bogu za wszystko i 9 lat adoracji w tym szczególnym miejscu, które jest stolicą kultu Miłosierdzia Bożego, gdyż stąd na cały świat rozchodzi się orędzie miłosierdzia przekazane przez św. Faustynę, chciałabym zaprosić wszystkich do podobnego uczestnictwa. Miesiąc ma 30 dni i nocy, my adorujemy tylko jedną noc, jest to trzecia sobota miesiąca. Nawet jeśli odległość od Sanktuarium to kilkadziesiąt kilometrów, w dzisiejszych czasach nie jest problemem zorganizować taki wyjazd, potrzeba tylko chętnych serc.

Dodam jeszcze, że w Makowie Podhalańskim dwa lata temu powstała Kaplica Miłosierdzia Bożego. Adoracja Najświętszego Sakramentu odbywa się tu w ciszy. Trwa od poniedziałku do piątku od godz. 8.30 do 18.00. W naszej kaplicy ustalone są stałe dyżury. Nasza grupa adoruje tu w każdą środę. Jednak adoracja nocna w Łagiewnikach ma nieco inny wymiar. Tu czujemy się wszyscy apostołami miłosierdzia Bożego.

Chwalmy Pana.